

KOMUNIKAT PRASOWY

Allianz Trade

Globalne badanie

14 MAJA 2024 R.
PARYŻ

73% polskich firm jest spokojnych o perspektywy eksportu w 2024 r.: po burzy przychodzi słońce? Ostrożność jednak ich nie opuszcza – zarządzający nimi są najmniej optymistyczni w porównaniu z przedsiębiorcami z innych krajów

Od pandemii Covid-19, przez inwazję na Ukrainę, po ożywienie napięć na Bliskim Wschodzie, kryzys po kryzysie stworzył trudne i niepewne środowisko dla eksporterów. Czy rok 2024 może przynieść firmom trochę światła na końcu tunelu? Aby się tego dowiedzieć, Allianz Trade przeprowadził ankietę wśród ponad 3000 eksporterów z Chin, Francji, Niemiec, Włoch, Polski (ponad 400 firm), Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i USA¹ w ramach trzeciej edycji Globalnego Badania.

Polskie firmy – nie boją się nowoczesnych rozwiązań, ale widzą też zagrożenia

Już w ubiegłorocznym badaniu polskie firmy były w czołówce pod względem stawiania na digitalizację i IT jako jeden z filarów swojej ekspansji i rozwoju – nie inaczej jest i w tym roku. Firmy z Polski, obok tych z Chin, już teraz w dużym stopniu wykorzystują AI jako narzędzie do usprawnienia zarządzania łańcuchem dostaw (aż 36% ankietowanych polskich firm!), identyfikowania możliwości eksportowych i ułatwienia komunikacji (odpowiednio 20% i 22%).

Polskie firmy widzą też oczywiście zagrożenia – obawy o czynniki geopolityczne (wojny, wybory i zmienność na wielu rynkach – a w konsekwencji protekcjonizm i bariery w wolnym handlu), wyrażało aż 70% firm z Polski. Polscy eksporterzy nie bez przyczyny obawiają się też **rosnących problemów z opóźnieniami płatności, gdyż na tle innych badanych rynków ponoszą największe ryzyko z tym związane – aż 32% ankietowanych polskich firm otrzymuje należności eksportowe po 70 dniach i więcej**, podczas gdy np. terminy takie wskazuje tylko 11-15% firm brytyjskich, francuskich czy hiszpańskich! *Czy polskie firmy mają słabszą pozycję (i markę) wobec odbiorców, czy w swojej ekspansji skłonne są ryzykować bardziej zdobywając nowe rynki niż przedsiębiorcy z innych krajów czy może to ich strategia biznesowa – już niekoniecznie niższe ceny, ale dłuższe terminy płatności? Na pewno w kwestii szybszego obiegu należności polscy eksporterzy mają jeszcze duże pole do poprawy i zyskania na tle firm z innych krajów* – ocenia **Sławomir Bąk**, członek Zarządu ds. oceny ryzyka Allianz Trade w Polsce

Wysokie koszty w ojczyźnie – jedno z zagrożeń, które nie sprzyja polonizacji łańcuchów dostaw

Najczęstszym zagrożeniem biznesowym wskazywanym przez polskie firmy były wysokie koszty – operacyjne, wymiany handlowej i inwestycji (83% polskich respondentów!). Gdy dodamy do tego, iż wciąż wysoko na liście zagrożeń jest dostępność i koszt pracowników (obawa wyrażania przez 49% badanych

¹ Ankieta została przeprowadzona online w ciągu trzech tygodni w kwietniu 2024 roku.

polskich firm) oraz obawy o dostępność i jakość poddostawców (54% badanych przedsiębiorstw z Polski) jasne staje się, dlaczego polskie firmy najrzadziej myślą o relokacji łańcuchów dostaw z powrotem. **Tylko 16% polskich eksporterów, najmniej wśród innych badanych rynków, myśli o przyspieszeniu rozbudowy swoich łańcuchów dostaw na lokalnym rynku.** „*Jest to logiczne – wysokie koszty i w ogóle dostępność finansowania w Polsce, jedne z najwyższych kosztów energii w Europie, malejąca dostępność pracowników (najniższe w UE bezrobocie) oraz zamknięcie istotnych rynków zaopatrzenia na wschodzie nie sprzyjają niestety obecnie rentowności i biznesowej ciągłości zaopatrywania się u polskich poddostawców*” – podsumowuje Sławomir Bąk.

Optymistyczne *déjà vu*: czy przedsiębiorstwa ponownie nie doceniają ryzyka?

W edycji 2023 naszego globalnego badania 70% badanych firm stwierdziło, że spodziewa się wzrostu obrotów biznesowych generowanych przez eksport. Jednak rok zakończył się recesją handlową, a popyt spowolnił bardziej niż oczekiwano. Oczekuje się, że rok 2024 przyniesie koniec recesji, ale czy firmy ponownie nie są zbyt optymistyczne? W najnowszej edycji naszego badania 82% korporacji stwierdziło, że spodziewa się wzrostu obrotów biznesowych generowanych przez eksport w 2024 r., Zwłaszcza w sektorach związanych z konsumentami, takich jak handel detaliczny, produkty gospodarstwa domowego oraz komputery i telekomunikacja. W rzeczywistości prawie 40% firm spodziewa się znacznego (czyli o ponad 5%) wzrostu (obrotów w eksporcie) w 2024 r. (więcej o +18 p.p. w porównaniu z 2023 r.).

„Po ponad roku recesji eksporterzy oczekują teraz odbicia w drugiej połowie 2024 r., ponieważ uzupełnianie zapasów towarów przemysłowych nabiera tempa wraz z globalnym popytem. Spowoduje to również wzrost cen i inflację: W skali globalnej 8 na 10 przedsiębiorstw spodziewa się wzrostu cen eksportowych w 2024 r., wspierając tym samym swoje obroty eksportowe. Nasze prognozy są bardziej konserwatywne: Oczekujemy, że globalny handel wzrośnie o +2,8% w ujęciu wartościowym w 2024 r. po spadku o -2,9% w 2023 roku. To znacznie poniżej długoterminowej średniej wynoszącej +5%, co odzwierciedla ryzyko zakłóceń w globalnej żegludze, takich jak kryzys na Morzu Czerwonym, a także rosnący protekcyjizm ”, wyjaśnia **Françoise Huang, starszy ekonomista ds. regionu Azji, Australii i Oceanii oraz globalnego handlu w Allianz Trade.**

Aby wspierać eksport, przedsiębiorstwa mają rozbieżne priorytety. Francuscy i amerykańscy eksporterzy opowiadają się w szczególności za rozwojem nowych produktów, podczas gdy niemieccy, hiszpańscy i chińscy eksporterzy chcą dotrzeć na nowe rynki. Brytyjscy eksporterzy chcą w 2024 roku nadać priorytet inwestycjom.. w kraju.

Ryzyko braku płatności jest nadal najważniejsze dla eksporterów

Mimo optymizmu, eksporterzy pozostają świadomi ryzyka, które ciąży na ich międzynarodowym rozwoju. W skali globalnej przedsiębiorstwa obawiają się głównie ryzyka geopolitycznego, niedoborów czynników produkcji / siły roboczej oraz kwestii finansowych. Ryzyko braku płatności pozostaje jednak na pierwszym miejscu.

„ Okazało się, że na całym świecie blisko 70% przedsiębiorstw otrzymuje płatności w terminie od 30 do 70 dni, przy czym w Wielkiej Brytanii, Francji i Stanach Zjednoczonych jest ich nieco więcej niż w innych krajach. W kontekście niższego wzrostu gospodarczego, zakłóceń w handlu i niepewności geopolitycznej, 42% przedsiębiorstw spodziewa się obecnie wydłużenia terminów płatności eksportowych w ciągu najbliższych sześciu do dwunastu miesięcy. Dłuższe terminy płatności oznaczają większą presję na przepływy pieniężne, a sytuacja może się nawet pogorszyć. Co więcej, 40% respondentów spodziewa się wzrostu ryzyka braku

płatności w 2024 roku. Jest to zgodne z naszą prognozą globalnego wzrostu niewypłacalności przedsiębiorstw o +9% w tym roku", dodaje Aylin Somersan Coqui, dyrektor generalny Allianz Trade.

53% firm rozważa przeniesienie łańcuchów dostaw ze względu na rosnące obawy geopolityczne... ale czy pójdą za ciosem?

Zapytane o trzy najważniejsze czynniki ryzyka, które stanowią największe zagrożenie dla ich zagranicznych zakładów produkcyjnych i łańcuchów dostaw, firmy najczęściej wybierały kwestie związane ze strukturą łańcuchów dostaw, takie jak złożoność, koncentracja lub konkurencja. Na kolejnych miejscach znalazły się ryzyka związane z geopolityką, polityką i protekcjonizmem, a następnie ryzyka związane z ESG.

"Krajobraz polityczny, w którym tegoroczne wybory odbywają się w gospodarkach odpowiadających za blisko 60% światowego PKB, przyczynia się do wzrostu ryzyka geopolitycznego i niepewności. W tym kontekście firmy pozostają w trybie wyczekiwania, koncentrując się głównie na nadchodzących wyborach krajowych. Niemniej jednak, ekspozycja na łańcuch dostaw może zmienić postrzeganie ryzyka: Ogólnie rzecz biorąc, firmy z długimi łańcuchami dostaw i ponad połową produkcji zlokalizowanej za granicą są najbardziej zaniepokojone nasileniem wojny handlowej między USA a Chinami", stwierdza Ano Kuhanathan, szef działu badań korporacyjnych w Allianz Trade.

W tym kontekście, aby złagodzić zakłócenia w łańcuchu dostaw, firmy przede wszystkim usprawniają zarządzanie ryzykiem w łańcuchu dostaw, zwiększając należytą staranność ESG wobec dostawców i kupując ubezpieczenie łańcucha dostaw. Chociaż 53% respondentów twierdzi, że rozważa przeniesienie części swojego łańcucha dostaw ze względu na rosnące ryzyko geopolityczne, mniej z nich faktycznie podejmuje konkretne kroki w tym kierunku: przeniesienie zakładów produkcyjnych nie znajduje się w pierwszej trójce z 10 proponowanych działań mających na celu złagodzenie zakłóceń w łańcuchu dostaw (z wyjątkiem hiszpańskich i niemieckich eksporterów).

"Dywersyfikacja stała się główną strategią budowania odporności łańcucha dostaw. Niesie to jednak ze sobą własne ryzyko, zwiększając złożoność i potencjalne punkty zaporowe, i nie jest idealnym rozwiązaniem. Na przykład 48% amerykańskich eksporterów, którzy mają zakłady produkcyjne lub dostawców w Chinach, rozważyłoby kraje Azji i Pacyfiku lub Ameryki Łacińskiej w celu dywersyfikacji swoich łańcuchów dostaw. Jednak nadal byłiby oni pośrednio narażeni na Chiny, biorąc pod uwagę ich kluczową rolę jako globalnego dostawcy w sektorze produkcyjnym", mówi Ana Boata, Global Head of Economic Research w Allianz Trade.

Nie ma możliwości całkowitego uniezależnienia się od Chin. W rzeczywistości ponad jedna trzecia firm planuje zwiększyć swoją obecność w Chinach, podczas gdy tylko 11% firm stwierdziło, że zmniejszy swoją obecność w tym kraju. Wśród tych, którzy wskazali, że planują znaleźć alternatywę dla Chin, największy odsetek respondentów wskazał Azję i Pacyfik jako preferowany region (37%), a następnie Europę Zachodnią (17%). W regionie Azji i Pacyfiku, ASEAN obejmuje ponad jedną trzecią wyborów, podczas gdy Japonia, Indie, Tajwan, Korea Południowa i Australia dzielą się mniej więcej po równo resztą.

Zrównoważony rozwój zyskuje na popularności, ale wyścig jeszcze się nie skończył

Łańcuchy dostaw są podstawą zrównoważonego rozwoju, a firmy coraz częściej zwracają na to uwagę. 72% respondentów naszego badania, którzy mają obowiązki związane z łańcuchem dostaw, ma również obowiązki związane z ESG. Jednak postęp w zakresie celów klimatycznych pozostaje powolny. Tylko 27% respondentów zdecydowanie uważa, że ich firmy wdrożyły działania ESG, które mają znaczące konsekwencje dla ich działalności, począwszy od zmiany wyborów logistycznych na bardziej

zrównoważone (26%) i opracowania bardziej zrównoważonych produktów (25%), a skończywszy na poprawie odporności łańcuchów dostaw na zmiany klimatu (23%).

"76% respondentów twierdzi, że ich firma ma jasny plan odejścia od paliw kopalnych, niezależnie od wahań cen. To duży krok naprzód: firmy koncentrują się teraz na inicjatywach strukturalnych, a nie na działaniach krótkoterminowych. Przed nami jednak jeszcze długa droga: prawie 2 na 3 firmy planują zmniejszyć emisje o zaledwie 1-5% w ciągu najbliższych 12 miesięcy, co nie wystarczy, by osiągnąć cel zerowej emisji netto do 2050 r.", **podsumowuje Aylin Somersan Coqui.**

Kontakt z Allianz Trade

Grzegorz Błachnio
+48 601 056 830
grzegorz.blachnio@allianz-trade.com

Kontakt z multiAN PR

Artur Niewrzędowski
+ 48 509 433 874
artur.niewrzedowski@multian.pl

Informacje o Allianz Trade

Allianz Trade jest światowym liderem w zakresie ubezpieczeń kredytu kupieckiego i uznanym specjalistą w dziedzinie poręczeń, windykacji, strukturyzowanego kredytu kupieckiego i ryzyka politycznego. Nasza własna sieć zbierania danych gospodarczych pozwala analizować zmiany w wypłacalności ponad 83 milionów przedsiębiorstw dzień po dniu. Dajemy firmom pewność niezbędną do prowadzenia wymiany handlowej i świadczenia usług poprzez zabezpieczenie należnej im z tego tytułu zapłaty. Wypłacamy firmom odszkodowanie z tytułu nieściągalnych należności, ale przed wszystkim pomagamy ich uniknąć. Zawsze, gdy oferujemy ubezpieczenie kredytu kupieckiego lub inne rozwiązania finansowe, naszym priorytetem jest ochrona predykcja – przewidywanie potencjalnych zdarzeń w celu unikania ryzyka. Jeżeli jednak wystąpi nieprzewidziane zdarzenie, posiadany przez nas rating kredytowy na poziomie AA oznacza, że dysponujemy zasobami, gwarantowanymi przez Allianz, pozwalającymi na wypłatę odszkodowania umożliwiającego klientowi utrzymanie działalności. Allianz Trade z siedzibą w Paryżu jest obecny w ponad 50 krajach i zatrudnia 5700 osób. W 2023 r. nasze skonsolidowane obroty wyniosły 3,7 mld euro, a ubezpieczone przez nas transakcje biznesowe w skali globalnej odpowiadały ekspozycji w wysokości 1 131 mld euro. Więcej informacji można znaleźć na stronie allianz-trade.com

Uwaga dotycząca stwierdzeń dotyczących przyszłości

Stwierdzenia zawarte w niniejszym dokumencie mogą obejmować perspektywy, stwierdzenia dotyczące przyszłych oczekiwań i inne stwierdzenia dotyczące przyszłości, które opierają się na bieżących poglądach i założeniach kierownictwa i wiążą się ze znanym i nieznanym ryzykiem i niepewnością. Rzeczywiste wyniki, osiągnięcia lub zdarzenia mogą istotnie różnić się od tych wyrażonych lub sugerowanych w takich stwierdzeniach dotyczących przyszłości. Takie odchylenia mogą wynikać między innymi z (I) zmian ogólnych warunków gospodarczych i sytuacji konkurencyjnej, w szczególności w zakresie podstawowej działalności Grupy Allianz i jej głównych rynków, (II) wyników rynków finansowych (w szczególności zmienności rynku, płynności i zdarzeń kredytowych), (III) częstotliwości i dotkliwości ubezpieczonych zdarzeń szkodowych, w tym katastrof naturalnych, oraz rozwoju kosztów strat, (IV) poziomów i trendów śmiertelności i zachorowalności, (VI) w szczególności w sektorze bankowym, zakres niespłacanych kredytów, (VII) poziomy stóp procentowych, (VIII) kursy wymiany walut, w tym kurs wymiany euro do dolara amerykańskiego, (IX) zmiany w przepisach prawa i regulacjach, w tym regulacjach podatkowych, (X) wpływ przejęć, w tym związane z nimi kwestie integracji, oraz środki reorganizacyjne, a także (XI) ogólne czynniki konkurencyjne, w każdym przypadku w skali lokalnej, regionalnej, krajowej i/lub globalnej. Wystąpienie wielu z tych czynników może być bardziej prawdopodobne lub bardziej wyraźne w wyniku działań terrorystycznych i ich konsekwencji.